

**WIARA I NADZIEJA TRZYMAJĄ SIĘ MOCNO ALE MIŁOŚĆ CZASEM PŁACZE...  
/J.TWARDOWSKI/**

**14 GRUDNIA ZAKOŃCZYŁ SWE ZIEMSKIE ŻYCIE**

## **ŚP. WŁADYSŁAW DEREZIŃSKI**

**PROFESOR I DYREKTOR LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO  
IM. MICHAŁA KOSMOWSKIEGO W TRZEMESZNIE,  
DŁUGOLETNI NAUCZYCIEL CHEMII,  
WYCHOWAWCA WIELU POKOLEŃ MŁODYCH LUDZI,  
CZŁOWIEK PRAWY, SZLACHETNY, O WIELKIM SERCU,  
ODDANY NASZEJ SZKOLE I MIASTU, POETA...**

**POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ 17 GRUDNIA 2022**

**Tak trudno uwierzyć, tak trudno pożegnać, tak trudno powiedzieć: BYŁ... Pan Profesor był jednym z tych Profesorów, których się nie zapomina, a których nieobecność boli... Swoim życiem zapisał piękną kartę w historii Almae Matris Tremesnensis jako Nauczyciel i Wychowawca. Niezwykle sumienny, pracowity, wymagający, ale i sprawiedliwy, co podkreślali przy różnych okazjach absolwenci, z którymi spotkania szczególnie sobie cenili. Aż do ostatnich, majowo – czerwcowych, jubileuszowych... Wychowanków traktował po ojcowsku, nazywając ich przybranymi dziećmi, pielęgnował więzi i wspomnienia... Kochał ludzi, kwiaty, ptaki i słowa, bo przecież był poetą, autorem sześciu tomików wierszy. Ostatni nosił tytuł *Już gwiazdy gasną* – Jego ziemską gwiazda zgasła w grudniowy wieczór, ale On żyje w naszych pamięciach i sercach, bowiem, jak pisała Emily Dickinson: *Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność...***

**Poetycka lampka pamięci dla Profesora Derezińskiego – chemika o duszy  
poety...**

**Śpieszmy się śpieszmy kochać ludzi  
Jak poucza nas ksiądz Twardowski Jan  
Oni naprawdę tak umieją odejść nagle  
Zawieruszyć się na amen  
Zatrzeć ślad...**

**Jeszcze się ręce wyciągają  
Jeszcze witać  
Mocno jeszcze objąć chcą  
A tu już puste miejsca po nich  
Fotografie telefony głucho milczą dzień i noc...**

**Śpieszmy śpieszmy się  
Bo przemija młodość prędko  
Ileż prędzej niż w to sama wierzyć chce  
I mija gdzieś ta łatwość serca  
Z którą kiedyś tak w nieznane lekko  
Tak w nieznane tak umiało biec...**

**Zagarnie nas wezbrany nurt  
Pochyli nas powaga dat  
I w wirze tylu tylu spraw  
Tak porzucimy zapomniny  
To co naprawdę ważne było w nas...**

**Śpieszmy śpieszmy się  
Bo krucha jest materia naszych dni  
Bo śnią się szare coraz bardziej puste sny  
Bo zasypiają serca w nas  
Nie zbudzą się któregoś dnia...**

**Śpieszmy się śpieszmy żeby zdążyć  
Żeby rozdać ten majątek serca z tylu tylu lat  
Po co nam dźwigać taki ciężar  
Aż na tamtą stronę świata  
Po co nam to wszystko z sobą brać?**

**O niech to lepiej tu zostanie  
Nasze myśli radość oczu czułość rąk  
Bo jeśli z nas ma coś ocaleć  
To niech innych pamięć o nas  
Niech nam będzie tak jak schron...**

**Śpieszmy się śpieszmy kochać ludzi  
Tych realnych niezmyślonych  
Ale takich jacy wokół jacy są  
Umiejmy sobie to wybaczyć  
Że nie lepszych nie piękniejszych  
Dał nam tu nawzajem dał nam tutaj los...**

**Serdecznym ciepłem się podzielmy  
Obdarzmy światłem co w nas jeszcze może drga?  
Bo gdy gęstnieje mrok pod wieczór  
Ono niech to światło niech wspomaga nas prowadzi nas...**

**Śpieszmy się  
Bo nieustannie wieje ten wiadomy wiatr  
Bo nawet to skąd wiedzieć  
Skąd by wiedzieć nam która z miłości naszych właśnie  
Może już jest tą ostatnią?**

**Śpieszmy się śpieszmy kochać ludzi  
Jak poucza nas ksiądz Twardowski Jan  
Oni naprawdę tak umieją odejść nagle  
Tak nie wrócić zawieruszyć się na amen zatrzeć ślad...**

**Wystarczy wiatru nagły poryw  
Jedno słowo nieostrożny czasem gest  
Zostają głuche telefony  
Krzesa stoły lampy okna  
Za oknami pochylone cienie drzew...**

**Leszek Długosz *Śpieszmy się***